

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda (...) Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Przemysław Funka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Włodarz

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 r. (...) na rozprawie

sprawy z powództwa **E. G.**

przeciwko (...) **sp.j. z siedzibą w P.**

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej

**(...) Budowlana sp. z o.o. z siedzibą w W.**

o zapłatę

- 1. oddala powództwo,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,**
- 3. zasądza od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 4.155 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,**
- 4. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża w całości powoda a ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.**

SSR Przemysław Funka

## UZASADNIENIE

Powód E. G. domagał się zasądzenia od pozwanego P. (...) sp.j. z siedzibą w P. kwoty 53.733,18 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 19 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, w tym kwoty 26.689,98 zł tytułem zwrotu ceny po odstąpieniu od umowy sprzedaży konsumenckiej z 25 października 2010 r. i kwoty 27.043,20 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie tejże umowy, ewentualnie nakazania pozwanemu nieodpłatnej wymiany towaru zakupionego 25 października 2010 r. na towar wolny od wad, tj. dostarczenia niewadliwej dachówki i sprzętu do jej montażu oraz zapłaty kosztów wymiany pokrycia dachowego w wysokości 27.043,20 zł. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 25 października 2010 r. kupił od pozwanej dachówkę W. L. i inne elementy niezbędne do położenia pokrycia dachowego na budynku przy ul. (...) w L. za cenę 26.689,98 zł. Dachówka posiadała różne wygięcia i krzywizny, nie odpowiadające kryteriom towaru I klasy, w związku z czym powód pismem z 30 marca 2011 r. zgłosił reklamację. W odpowiedzi pismem z 12 kwietnia 2011 r. przedstawiciel producenta zaprzeczył, aby dachówka posiadała jakiegokolwiek wady i zaferował rabat 10% jako rekompensatę za ewentualne docinanie lub szlifowanie dachówek, z których powód jest niezadowolony. Powód nie miał wiedzy specjalistycznej, więc kontynuował montaż dachówki, a po jej położeniu zauważył, że wygląda ona nieestetycznie i w wielu miejscach odstaje oraz tworzy szczeliny w pokryciu dachowym. Pismem z 26 maja 2011 r. powód kolejny raz zgłosił pozwanemu wadę dachówek i zażądał obniżenia ceny towaru o 50%

lub nieodpłatnej wymiany na nowy. w odpowiedzi na reklamacje pozwany przesłał powodowi stanowisko producenta informujące o podtrzymaniu dotychczasowego stanowiska, iż dachówki mają odpowiedni wygląd i właściwości. Dla wykazania wad dachówki powód powołał się na prywatną opinię rzeczoznawcy M. R.. Powód podkreślił też, że nie spóźnił się z reklamacją, ponieważ wady dachówki zauważył dopiero po sezonie zimowym 2010/2011., gdy rozpoczął montaż pokrycia dachowego.

Pozwany P. (...) sp.j. z siedzibą w P. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu a nadto zawiadomienie o toczącym się procesie producenta spornej dachówki - (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jako podmiotu, wobec którego w razie uwzględnienia powództwa może mu przysługiwać roszczenie odszkodowawcze. Pozwany zarzucił, że: (1) reklamacja złożona przez powoda dotyczyła tylko dachówki, tymczasem powód domaga się zwrotu całej ceny za wszystkie produkty wymienione w fakturze VAT nr (...) z 25 października 2010 r., która obok dachówki dokumentuje sprzedaż szeregu innych elementów np. kształtek ceramicznych, membrany i in.; (2) dachówka spełnia normy PN- (...); (3) powód spóźnił się ze zgłoszeniem wad, gdyż kupił dachówkę w październiku 2010 r., więc zapewne pokrycie dachu zostało wykonane przed zimą 2010/2011 r. a zatem zgłaszając wadę 30 marca 2011 r. przekroczył 2-miesięczny termin do zgłoszenia wad.

Interwenient uboczny po stronie pozwanego (...) Budowlana sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podzielił konkluzje biegłego z dziedziny dekarstwa A. T., iż sprzedana powodowi dachówka nie miała wad, co powoduje bezzasadność roszczeń z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 października 2010 r. żona powoda B. G. kupiła u pozwanego dachówkę W. L. (kolor ceglasta angoba szlachetna) i inne elementy niezbędne do położenia pokrycia dachowego na budynku przy ul. (...) w L. za łączną cenę 26.689,98 zł. Pozwany dla udokumentowania tego zakupu wystawił fakturę VAT nr (...) z 25 października 2010 r., w której jako nabywca figurował powód E. G.. Wynikało to z chęci uzyskania przez powoda i jego żonę korzyści podatkowych.

bezsporne, ponadto dowód: faktura VAT z 25 października 2010 r. (k. 11), zeznania świadka B. G. (k. 71-72)

Montaż dachówki na budynku przy ul. (...) w L. rozpoczął się w marcu 2011 r. Do tego czasu dachówka była przechowywana zafoliowana, nierozpakowana na placu budowy. Po rozpoczęciu kładzenia dachówki wykonawca (...) poinformował powoda, że dachówka jest krzywa. Żona powoda poleciła mu wówczas, aby kontynuował układanie dachówki a w tym czasie powód i jego żona złożą reklamację.

dowód: faktura VAT z 25 października 2010 r. (k. 11), zeznania świadka B. G. (k. 71-72)

Pismem z 30 marca 2011 r. powód zgłosił pozwanemu reklamację dachówki zakupionej 25 października 2010 r. wytykając, że ma ona krzywizny, które uniemożliwiają jej prawidłowe ułożenie. Zwrócił się o wymianę wadliwej dachówki lub możliwość jej zwrotu do fabryki. Pismo to zostało przyjęte przez pozwanego w dniu 30 marca 2011 r.

bezsporne, ponadto dowód: reklamacja z 30 marca 2011 r. (k. 12)

Mimo wyrażenia oceny, że dachówka posiada wady, powód kontynuował jej montaż.

bezsporne

W odpowiedzi na reklamację e-mailem z 13 kwietnia 2011 r. pozwany przekazał powodowi odpowiedź producenta dachówki (...) Budowlana sp. z o.o., w której producent zaprzeczył, aby towar zakupiony u pozwanego miał jakiegokolwiek wady.

bezsporne (twierdzenia powoda k. 4, niezaprzeczone przez pozwanego), ponadto dowód: e-mail pozwanego z 13 kwietnia 2011 r. (k. 13)

E-mailem z 13 kwietnia 2011 r. powód poinformował pozwanego, że ustala swoje stanowisko w sprawie i przekaże swoją decyzję w najbliższym czasie.

dowód: e-mail powoda 26 kwietnia 2011 r. (k. 14)

E-mailem z 26 maja 2011 r. powód przekazał pozwanemu swoją odpowiedź na reklamację jako skan pisma w formie pliku pdf. W odpowiedzi na reklamację powód informował, że mimo starań dekarza nie jest zadowolony z efektu wizualnego sprzedanego mu produktu a także obawia się, że dachówka nie spełni swojej podstawowej funkcji, tzn. dach nie będzie szczelny. Zaznaczył, że obawy te potwierdził kierownik budowy. W związku z tym wniósł o obniżenie ceny o 50% lub wymianę dachówki na koszt pozwanego.

dowód: e-mail z 26 maja 2011 r. (k. 15), skan odpowiedzi na reklamację (k. 18)

W odpowiedzi pozwany e-mailem z 10 czerwca 2011 r. przekazał stanowisko dotyczące reklamacji. Zawierało ono pismo producenta dachówki z 10 czerwca 2011 r. sporządzone po przeprowadzeniu wizji lokalnej na budowie w dniu 7 kwietnia 2011 r. W piśmie tym producent dachówki poinformował, że mimo próby umówienia się z inwestorami na wizję lokalną na budowie żaden z nich się nie pojawił, pozostawiając dekarza wykonującego pokrycie dachowe jako przedstawiciela. W piśmie tym producent dachówki wskazał też, że przedstawicielowi inwestora (dekarzowi) zostały przedstawione następujące rozwiązania reklamacji: 1) wymiana dachówki oznaczonej datą produkcyjną 25.16.10 (część dachówki dostarczonej na budowę, z czego około 1 paleta znajdowała się w trakcie układania na połąci dachowej, a pozostałe 3 palety stały nierozpakowane na dole budynku; 2) przecena dachówki połącią owej o około 10 % na koszty związane z ewentualnym przebieraniem, docinaniem bądź szlifowaniem dachówek, z których klient jest niezadowolony. Producent dachówki poinformował też, że dekarz wyraził się co do tych propozycji jasno, tj. że poradzi sobie z dachówką przy pomocy przekładania, docinania i szlifowania dachówek. Producent dachówki zaznaczył, że w związku z tym pozwany przedstawił taką właśnie propozycję rozwiązania reklamacji w piśmie 12 kwietnia 2011 r. skierowanym do powoda i jego żony, jednak propozycja ta nie spotkała się z reakcją powoda a jakiegokolwiek ustosunkowanie się do pisma nastąpiło dopiero w dniu 26 maja 2011 r. po całkowitym zakończeniu inwestycji w postaci budowy dachu. Producent wytknął, że kontynuowanie inwestycji na tym etapie świadczy o całkowitej akceptacji jakościowej dostarczonego produktu.

dowód: odpowiedź z 10 czerwca 2011 r. na reklamację (k. 19) wraz z e-mailem, do którego została dołączona (k. 16)

E-mailem z 10 czerwca 2011 r. powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o oficjalne pisemne potwierdzenie, że stanowisko pozwanego co do reklamacji jest zgodne ze stanowiskiem producenta dachówki. W odpowiedzi pismem z 20 czerwca 2011 r. pozwany poinformował powoda, że stanowisko pozwanego co do reklamacji jest zgodne ze stanowiskiem producenta dachówki.

dowód: potwierdzenie z 20 czerwca 2011 r. (k. 20)

Jakość dachówek zakupionych przez powoda była prawidłowa, wyrób ten nie miał wad i był zgodny z Polską Normą PN- (...) w zakresie regularności kształtu. Wygięcia dachówki są naturalne i wynikają z procesu technologicznego wyrobu dachówki: podczas wysuszania i wypalania zmienia się objętość dachówki, co wpływa na odkształcenia. Norma przewiduje jednak wartość maksymalnych odchyień jako 1,5%. Żadna z dachówek sprzedanych żonie powoda nie miała odchylenia w prostoliniowości lub wchrowatości większego niż przewidziane w tej normie, tj. 1,5%, czyli ponad 6,75 mm. Dachówki były proste, a sama dachówka została co do zasady ułożona prawidłowo. Choć w nielicznych miejscach dachówki nie przylegają idealnie do siebie, to jednak poszczególne zamki pokrywają się, zapewniając wymaganą szczelność dla pokrycia z dachówki zakładkowej. Występujące małe niedociągnięcia nie są wadami dachówki, nie są spowodowane złą jakością samej dachówki, lecz niestarannością wykonania pokrycia przez dekarza. Samo pokrycie dachowe na budynku przy ul. (...) w L. posiada natomiast szereg wad wykonawczych. Pokrycie dachowe z dachówki zamontowane na budynku przy ul. (...) w L. spełnia swoją funkcję jako ochronę przed opadami.

Osoba fachowo zajmująca się układaniem dachów, dekarz jest w stanie stwierdzić wady dachówki już w momencie otwarcia paczki a nie dopiero podczas montażu. Wady można stwierdzić już po ułożeniu części połaci dachowej 5m x 5m a nie dopiero po położeniu całego dachu.

dowód: opinia biegłego sądowego A. T. (k. 209-212) wraz z opinią uzupełniającą (k. 245-250) i ustnymi wyjaśnieniami do opinii, złożonymi na rozprawie (k. 287-288)

***Dokonując powyższych ustaleń Sąd kierował się następującą oceną zebranego materiału dowodowego:***

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała opinia biegłego sądowego A. T. (k. 209-212) wraz z opinią uzupełniającą (k. 245-250) i ustnymi wyjaśnieniami do opinii, złożonymi na rozprawie (k. 287-288). Biegły ten jest aktualnie stałym biegłym sądowym ściśle w dziedzinie dekarstwa a jednocześnie praktykiem, co powoduje, że jego ekspertyza ma zdecydowanie większą wartość niż np. specjalisty z dziedziny budownictwa ogólnego i teoretyka. Opinia ta została sporządzona po przeprowadzeniu oględzin wszystkich połaci dachu, w tym również miejsc wskazanych przez samego powoda jako te, w których szczególnie widoczna jest krzywizna dachówek. Nadto biegły sformułował swoje wnioski po zdemontowaniu dachówek z różnych miejsc i sprawdzeniu ich kształtu w zakresie prostoliniowości i wichrowatości. Pozwoliło to biegłemu sformułować kategoryczny wniosek, że jakość dachówek zakupionych przez powoda jest zgodna z Polską Normą PN- (...) w zakresie regularności kształtu, wszystkie sprawdzone przez biegłego dachówki były proste, a sama dachówka została co do zasady ułożona prawidłowo. Choć w nielicznych miejscach dachówki nie przylegają idealnie do siebie, to jednak poszczególne zamki pokrywają się, zapewniając wymaganą szczelność dla pokrycia z dachówki zakładkowej. Występujące małe niedociągnięcia nie są wadami samej dachówki, nie są spowodowane złą jakością tejże dachówki, lecz niestarannością wykonania pokrycia przez dekarza. Biegły A. T. jednoznacznie i kategorycznie stwierdził, że jakość dachówki jest prawidłowa i zakupiony przez powoda materiał budowlany nie ma wad.

Biegły A. T. przekonująco wyjaśnił, że Polska Norma PN- (...) dopuszcza odchylenia w prostoliniowości i wichrowatości dachówek zakładkowych do 1,5% przy całkowitej długości dachówki ponad 300 mm. Dachówka kupiona przez powoda ma długość 450 mm, więc 1,5% stanowi 6,75 mm a odchylenia poniżej 6,75 mm są zgodne z normą. Żadna z dachówek nie miała odchylenia większego niż 6,75 mm.

Ponadto biegły wyjaśnił, że dachówki typu zakupionego przez powoda układa się na łątach w rzędach z zakładem podłużnym o szerokości 60 mm i zakładem poprzecznym o szerokości 90 mm. W zakładach występują rowki i garby dla podniesienia szczelności, tzw. zamki. Pokrycie z dachówki zakładkowej przy kącie nachylenia dachu, jaki jest na budynku powoda, zapewnia odporność na opady deszczu (samo pokrycie dachowe z dachówki z natury rzeczy nie jest pokryciem w pełni szczelnym jak np. pokrycia z papy i dopuszcza się pewne nieszczelności, których konsekwencjom ma zapobiegać membrana poddachówkowa, montowana na wypadek sytuacji ekstremalnych – np. zacinającego deszczu). Jednak przy skrajnych warunkach atmosferycznych (opady deszczu przy bardzo silnym wietrze i przy zawiejach śniegu) przez zamki łączące poszczególne dachówki może przedostać się woda. Dlatego dla uzyskania pełnej szczelności pokrycia stosuje się wstępną warstwę krycia z membrany dachowej ułożonej bezpośrednio na krokwiach. Przedostająca się woda przez zamki dachówki może swobodnie spływać po tej membranie poza okap dachu. Należy tak dobrać jakość membrany, aby jej trwałość była nie krótsza niż dachówki. Jak wskazał biegły, ważne jest też ułożenie tej membrany zgodnie z zaleceniami lekarskimi.

Wnioski biegłego są kategoryczne i jednoznaczne a sama opinia przekonująca i uargumentowana oraz potwierdzona dokumentacją zdjęciową. Nadto, dowód z opinii biegłego sądowego A. T. miał charakter obiektywny: biegły nie miał żadnego interesu w opiniowaniu niezgodnie z prawdą, nie był podany wpływowi którejkolwiek ze stron. Podkreślenia wymaga, że żadna ze stron, po przesłuchaniu biegłego, nie zgłosiła dalszych wątpliwości lub zastrzeżeń co do jego opinii ani nie domagała się powołania innego rzeczoznawcy. W konsekwencji, opinię biegłego A. T. Sąd uznał za wartościowy, przekonujący i przydatny materiał dowodowy i oparł na niej ustalenia faktyczne.

Zeznaniom świadka B. G. Sąd dał wiarę co do ogólnych kwestii związanych z zawarciem umowy i przebiegiem postępowania reklamacyjnego a także co do tego, że kładzenie pokrycia dachowego rozpoczęło się w marcu 2011 r., co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, czy powód dotrzymał terminów do zgłoszenia reklamacji. Jeśli chodzi o samą krzywiznę dachówki zeznania świadka nie mogły być źródłem wiążących ustaleń. Siła przekonywania zeznań świadka B. G. była stosunkowo niska, ponieważ jako żona powoda, będąca w rzeczywistości faktyczną stroną umowy sprzedaży dachówki, miała oczywisty interes majątkowy w przytaczaniu okoliczności świadczących o istnieniu wad sprzedanych jej materiałów dekarских. Ponadto zeznania świadka były naznaczone piętnem subiektywizmu i w tej części zostały negatywnie zweryfikowane przez biegłego sądowego z dziedziny dekarstwa A. T., który nie stwierdził żadnych wad dachówki. Nieprzekonujące jest przy tym tłumaczenie świadka przyczyn kontynuowania układania pokrycia dachowego mimo stwierdzonych krzywizn dachówki. Nie ulega wątpliwości, że powód i jego żona finansowali budowę z kredytu i terminy wypłaty kolejnych transz były uzależnione od stopnia zawansowania budowy. Tym niemniej jakość pokrycia dachowego w domu mieszkalnym ma na tyle kluczowe znaczenie, że nie sposób przypuszczać, że powód i jego żona zdecydowałiby się kontynuować układanie w dachówki, jeżeli rzeczywiście miałyby ona wady obniżające jej użyteczność i stwarzające ryzyko nieszczelności pokrycia dachowego. Poza tym, art. 3.07 ppkt 6 umowy kredytu (k. 86), wyraźnie przewidywał, że do dnia zamknięcia wypłat, tj. 1 grudnia 2011 r. terminy wypłat poszczególnych transz mogą ulec zmianie po zaakceptowaniu przez bank pisemnego wniosku kredytobiorcy, natomiast po 1 grudnia 2011 r. terminy wypłat poszczególnych transz i data zamknięcia wypłat mogą ulec zmianie w oparciu o aneks do umowy. Wbrew zatem narracji przedstawianej przez świadka B. G., powód i jego żona nie znajdowali się w sytuacji bez wyjścia i było możliwe wstrzymanie się z kładzeniem dachówki i np. przesunięcie terminu kolejnych transz do czasu rozstrzygnięcia reklamacji.

Podobnie ocenił sąd zeznania świadka W. T., wykonawcy pokrycia dachowego. Z danych świadka, odebranych przy rozpoczęciu przesłuchania, wynika, że jest on budowlańcem, jednak nie wiadomo, czy ma wykształcenie ogólne, czy np. specjalizuje się w dekarstwie. To, czy dachówka jest należytej jakości, czy też posiada wady, może być ustalone jedynie za pomocą dowodu z opinii biegłego, który posiada niezbędne wiadomości specjalne, a nie za pomocą dowodu z zeznań świadka. Nie można też wykluczyć że, obarczając producenta dachówki winą za uchybienia w jakości pokrycia dachowego, świadek chce uniknąć własnej odpowiedzialności za wadliwe wykonanie dachu, na które wskazał biegły A. T.. Biegły ten w ustnych wyjaśnieniach do opinii podał, że na oględzinach dachu stwierdził szereg wad typowo wykonawczych. Ponadto, z zeznań kierownika budowy, świadka S. K. wynika, że wykonawca był zaprzyjaźniony z powodem. Z tych też względów czyniąc ustalenia co do jakości dachówki Sąd oparł się na opinii biegłego A. T. a nie na zeznaniach świadka.

Zeznania świadka S. K., kierownika budowy, charakteryzowały się niewielką przydatnością dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek w zasadzie nie pamiętał szczegółów związanych z budową na nieruchomości przy ul. (...) w L. a informacje o jakości dachówki czerpał od dekarza, sam - jak sam wskazał - dachu nie oglądał.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie powoda E. G. jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód z przesłuchania stron jest dowodem posiłkowym, którego potrzeba przeprowadzenia aktualizuje się dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały jeszcze niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299 k.p.c.). W niniejszej sprawie z niekwestionowanej przez powoda opinii biegłego z dziedziny dekarstwa A. T. wynikało, że dachówki sprzedane powodowi były należytej jakości. Nawet hipotetyczne wskazanie przez powoda, iż np. dach obecnie przecieka, nie mogło wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy, gdyż byłaby to relacja jedynie o skutku (przeciekaniu) a nie o przyczynie (powodzie przeciekania, który może polegać nie tylko na wadzie dachówki, ale także np. membrany, względnie innych materiałów dekarских, względnie np. wadzie ułożenia, wykonawczej). Powód nie ma zaś wiadomości specjalnych, które umożliwiłyby określenie, co jest przyczyną ewentualnego przeciekania. Do tego celu służy opinia biegłego, dysponującego wiedzą dachową z dziedziny dekarstwa. Taka opinia została przeprowadzona i nie wykazała ona wad samej dachówki a – co należy podkreślić – przedmiotem sporu w niniejszym procesie (a także samej reklamacji) była wyłącznie wadliwość dachówki, a nie ewentualnie innych materiałów dekarских zakupionych przez powoda. Innymi słowy, dowód z przesłuchania powoda nie mógł służyć zastąpieniu dowodu z opinii biegłego.

Dokumenty zebrane w aktach sprawy oraz ich kopie nie były przez żadną ze stron kwestionowane, stąd i Sąd nie znalazł podstaw, by je podważać i oparł na nich ustalenia faktyczne. Żadna ze stron nie kwestionowała ani autentyczności dokumentów, ani ich zgodności z prawdą, ani tego, że kopie wiernie odzwierciedlały oryginały.

Zaznaczyć jednak należy, że część zebranych w sprawie kserokopii dokumentów, wbrew oczekiwaniom powoda, nie mogła służyć wykazaniu korzystnych dla niego, twierdzonych w pozwie faktów. Dotyczyło to prywatnej opinii, przedłożonej na poparcie twierdzenia o istnieniu wad spornej dachówki.

(...) opinia rzeczoznawcy z zakresu kosztorysowania M. R. z 2 października 2012 r. (k. 21-29) nie mogła służyć dokonaniu ustaleń zgodnych z oczekiwaniem powoda, tj. tego, że sprzedana powodowi dachówka była nienależytej jakości. Opinia ta została sporządzona poza postępowaniem sądowym, na zlecenie powoda (i zapewne na jego koszt), bez zawiadomienia ani udziału pozwanego w oględzinach, w dodatku przez rzeczoznawcę, który specjalizuje się w kosztorysowaniu prac budowlanych, a nie ściśle w dekarstwie. Ekspertyza ta dotyczyła też oceny jakości wykonania pokrycia dachowego jako takiego, tymczasem przedmiotem niniejszej sprawy jest wyłącznie jakość dachówki a nie już jej położenia (prac dekarских). Nade wszystko jednak, wspomniana prywatna opinia została zakwestionowana przez pozwanego (k. 56), zatem należało ją traktować li tylko jako część argumentacji faktycznej powoda (element jego twierdzeń), a nie oceniać jako dowód z opinii biegłego (por. wyroki SN z 25 czerwca 2010 r., I CSK 544/09, LEX nr 737245; z 15 czerwca 2011 r., V CSK 382/10, LEX nr 864025, z 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód jest osobą fizyczną, która nabyła rzecz ruchomą – dachówkę L-15 (tylko ona spośród innych materiałów dekarских kupionych przez powoda i wymienionych w fakturze VAT nr (...) była przedmiotem reklamacji i roszczeń zgłoszonych w niniejszym procesie) w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Mając na uwadze datę zawarcia umowy sprzedaży i wydania towaru konsumpcyjnego powodowi (25 października 2010 r.), zasady odpowiedzialności sprzedawcy za wady dachówki określała ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002 r., nr 141, poz. 1176 ze zm.), powoływana poniżej jako „u.w.s.k.”. Zgodnie bowiem z art. 51 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 683), która weszła w życie z dniem 25 grudnia 2014 r., do umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe.

Zgodnie z art. 4 u.w.s.k., sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem 6 miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania (ust. 1). Domniemywa się, że towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany, oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju (ust. 3).

Stosownie do art. 8 u.w.s.k., jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia (ust. 1). Jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione (ust. 3). Jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narząłaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia (ust. 4).

Warunkiem powstania roszczeń powoda jako kupującego wobec pozwanego jako sprzedawcy było ustalenie, że sprzedana powodowi (a w istocie jego żonie, o czym będzie jeszcze mowa) w dniu 25 października 2010 r. dachówka była niezgodna z umową, co w realiach niniejszej sprawy oznaczało, że nie nadaje się do celu w postaci wykonania pokrycia dachowego w domu mieszkalnym jednorodzinnym a jej właściwości nie odpowiadają właściwościom cechującym dachówkę ceramiczną zakładkową L-15 (np. ma nadmierne krzywizny, nieprzylegające zamki, które nie gwarantują normalnej ochrony przed warunkami atmosferycznymi, charakterystycznej dla pokryć dachowych z dachówki).

Jak wynika z ustaleń faktycznych, opartych na opinii biegłego sądowego z dziedziny dekarstwa A. T., sprzedana powodowi dachówka jest należytej jakości, nie ma wad i jest zgodna z Polską Normą PN- (...) w zakresie regularności kształtu. Żadna z dachówek nie miała odchylenia w prostoliniowości lub wchrowatości większego niż przewidziane w tejże normie, tj. 1,5% (przy tym typie dachówki ponad 6,75 mm). Dachówki są proste, nie odbiegają od cech towaru I jakości.

Nie może być więc mowy o niezgodności dachówki z umową, co wykluczało powstanie roszczeń z art. 8 u.w.s.k. i uzasadniało oddalenie powództwa.

Nie ma też podstaw do tego, by podstawy odpowiedzialności pozwanego upatrywać w domniemanym braku odpowiedzi na reklamację.

W tej kwestii wyjaśnić należy, że e-mail pozwanego z 13 kwietnia 2011 r., w którym ten przekazał powodowi odpowiedź producenta dachówki (...) Budowlana sp. z o.o. na reklamację, był jednoznacznym wyrażeniem przez pozwanego woli nieuwzględnienia reklamacji. W sytuacji gdy sprzedawca w terminie otwartym do udzielenia odpowiedzi na reklamację z art. 8 ust. 3 u.w.s.k. przesyła odpowiedź producenta zaprzeczającą, aby zakupiony towar miał jakiegokolwiek wady i jednocześnie sam nie przedstawia żadnych propozycji uwzględnienia żądań klienta, ani nie daje jakiegokolwiek wyrazu temu, iż nie podziela stanowiska producenta, wówczas takie oświadczenie woli należy zakwalifikować jako stanowisko samego sprzedawcy, akceptujące w pełni i odwołujące się do stanowiska producenta. Jest to naturalne i uzasadnione okolicznościami rozumienie takiego oświadczenia woli (art. 65 § 1 k.c.).

Nie ma zatem podstaw do wywodzenia, że pozwany, przesyłając tylko stanowisko producenta, sam nie ustosunkował się do reklamacji.

Konkludując, wobec braku wad dachówki, powód nie może domagać się zwrotu ceny za jej zakup ani nieodpłatnej wymiany na nową i zapłaty kosztów wymiany pokrycia dachowego. Nie może też domagać się odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy sprzedaży, skoro sprzedana mu dachówka była zgodna z umową, więc nie doszło do naruszenia przez pozwanego jakichkolwiek obowiązków umownych.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że uprawnienie kupującego do zwrotu całej ceny powstaje w razie odstąpienia od umowy a takiego oświadczenia powód nie złożył.

Wbrew twierdzeniu wyrażonemu w uzasadnieniu pozwu, powód nie odstąpił od umowy ani w reklamacji z 30 marca 2011 r. (k. 12), w której domagał się tylko wymiany towaru na nowy wolny od wad, ani w piśmie z 26 maja 2011 r. (k. 16), w którym domagał się tylko obniżenia ceny o 50%, ani też w zawezwaniu do próby ugodowej z 23 października 2012 r. (k. 30-32), w którym domagał się tylko wymiany towaru na nowy wolny od wad, ewentualnie odszkodowania.

Żądanie główne powoda zasądzenia kwoty 26.689,98 zł tytułem zwrotu ceny było więc niezasadne już tylko z tej przyczyny, że powód nie złożył oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Ponadto żądanie zwrotu ceny powód odniósł do całej sumy zapłaconej pozwanemu za ogół materiałów wymienionych w fakturze VAT nr (...) z 25 października 2010 r. Tymczasem powód nie twierdził, aby inne materiały dekarские (gąsior, blacha, mocowania, membrana) miały jakiegokolwiek wady, ani tym bardziej, nie zgłosił ich reklamacji w zawitym terminie 2 miesięcy od stwierdzenia niezgodności z umową (art. 9 ust. 1 u.w.s.k.). Skoro powód złożył

reklamację tylko w odniesieniu do dachówki, to mógłby dochodzić zwrotu ceny tylko w części obejmującej cenę dachówki, czyli 15.130,22 zł (poz. 1-3 z faktury). Roszczenie to jednak nie powstało, gdyż dachówka nie miała wad, i powód nie odstąpił od umowy, o czym była już mowa.

Nadto wskazać należy, że powód nie miał legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń z umowy z 25 października 2010 r., gdyż nie był jej stroną. Jak zeznała świadek B. G., żona powoda, to ona kupowała dachówkę, a powód widnieje na fakturze jako nabywca tylko dla celów podatkowych (k. 71). Faktura VAT jest tylko dokumentem księgowym i sama w sobie nie jest dokumentem określającym wiążąco strony umowy. Decydujące znaczenie ma to, kto rzeczywiście był stroną umowy, kto realnie złożył oświadczenie woli, a nie to, kto jest wymieniony jako nabywca (na prośbę rzeczywistego kupującego) w dokumencie wytworzonym dla uzyskania określonych korzyści podatkowych. Rzeczywistą stroną umowy była B. G.. Skoro to ona była stroną umowy, to ona powinna dochodzić roszczeń z niej wynikających.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo w całości (zarówno w zakresie żądania głównego, jak i ewentualnego) jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód przegrał sprawę w całości, więc winien zwrócić pozwanemu i interwientowi ubocznemu po stronie pozwanego koszty niezbędne do celowej obrony. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego i interwienta w kwotach po 3.600 zł, obliczone zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), opłata skarbową od dokumentów pełnomocnictwa w kwotach po 17 zł a w przypadku interwienta również opłata od interwencji w kwocie 538 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 623) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. kierując się tożsamymi względami. Powód jako przegrywający sprawę jest zobowiązany do zwrotu kosztów sądowych tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa. Ich szczegółowe wyliczenie Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu, korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. + że

SSR Przemysław Funka